

Anna Andrych

53. Warszawska Jesień Poezji

Czy literaci jesiennieją?

W dniach 10-12 października 2025 roku odbyła się 53. Warszawska Jesień Poezji. Uczestniczę w Jesieniach, z przerwami, od 1997 roku. Przewinęło się w tym czasie w Domu Literatury na Krakowskim Przedmieściu wiele postaci dużego formatu, ale też i poetów, którzy dziergają swoje wiersze według tych samych od lat wzorów, nie rzucają się w oczy. Z jednymi i drugimi warto rozmawiać, jedni i drudzy wnoszą coś do mojej wrażliwości, przemyśleń, doświadczeń, czasem potrzebny dystans. Cenię sobie miłe i serdeczne powitania, pożegnania. Wielu już odeszło na drugą stronę metafor, wymienić ich wszystkich nie sposób.

Trwa przy sterze Związku Literatów Polskich Marek Wawrzekiewicz, na przekór zdrowotnym kłopotom, z których zdaje się właśnie wyswobadzać. Malkontentem powiem, że pozostaje przy zdrowych zmysłach, można poznać go z wiedzy, pamięci i intelektu.

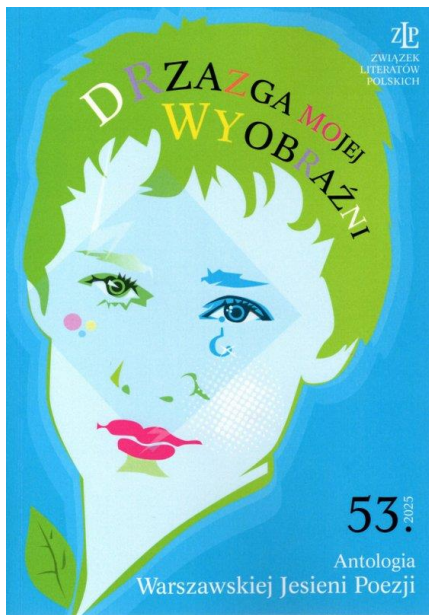
I tu wspomnę Piotra Kuncewicza, którego dane mi było kiedyś poznać. Kuncewicz na Uniwersytecie Warszawskim otrzymał doktorat (1961) zdobyty dzięki rozprawce o Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej, po czym został zatrudniony w Instytucie Badań Literackich. Jego twórczość, jak wiadomo, była bogata, a biogram obszernych wymiarów; znacząco zapisał się między innymi z Andrzejem K. Waśkiewiczem dla Orientacji Poetyckiej Hybrydy. Niektórzy zauważali, że to czytany Sarmata na etacie i bon vivant. To zabawne – zapamiętałam jego buty, z czerwonymi czubkami.

Motywy przewodnim 53. Warszawskiej Jesieni Poezji była 90. rocznica urodzin Haliny Poświatowskiej, a odbyła się pod hasłem „Drzazga mojej wyobraźni czasem zapala się od słowa”. Jednak pozwolę sobie przypomnieć, że również wspomniana wyżej Maria Pawlikowska-Jasnorzewska jest wybraną przez Senat Rzeczypospolitej Polskiej Patronką Roku 2025 (80. rocznica śmierci poetki).

Realizacja programu tego festiwalu była poetycka do szpiku słowa i dźwięku muzyki. Dał się też zauważyć gremialny udział młodzieży szkolnej w „Performatywnym czytaniu” wierszy Poświatowskiej, zachłannie, z przekazem czytelnym dla słuchaczy – w „Dniu warszawskiej młodej poezji”. Moderatorzy: Jerzy Jankowski i Grzegorz Trochimczuk. Miały też miejsce warsztaty młodych poetów, z wykorzystaniem „Gazety Młodych”; prowadzenie: Marta Pelinko i Zbigniew Milewski. Gala laureatów Nagrody im. Juliusza Słowackiego – Krystyny Koneckiej oraz Nagrody im. Jarosława Iwaszkiewicza – Andrzeja Żora od-

była się w Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza – nie dojechał drugi laureat tej Nagrody Bohdan Wrocławski. Krystyna Konecka otrzymała Nagrodę za całokształt twórczości literackiej, a w szczególności konsekwencję w dbałości o klasyczną formę współczesnego wiersza. Andrzej Żor – za realizm w uprawianiu prozie. Bohdan Wrocławski – za zasługi w dziedzinie promocji i upowszechniania polskiej literatury współczesnej, w szczególności związanej z prowadzonym i kierowanym przez laureata e-Dwutygodnikiem Literacko-Artystycznym Pisarze.pl oraz wydawaniem antologii poezji.

„Młody Słowacki” (do 35. roku życia – Nagrodę przyznano Aleksandrze Dańczyszyn za tom „Tuż obok”, ciekawą formę, nowatorską wypowiedź i własny język narracyjno-poetycki. Medal „Zasłużony dla kultury polskiej” otrzymali: Barbara Rustecka i Vladan Stamenković; Medale Gloria Artis wręczono: Stefanowi Jurkowskiemu, Annie Pituch-Noworolskiej, Renie Marciniak-Kosmowskiej, Marlenie Zynger i Kazimierzowi Kochańskiemu.



Duże wrażenie i poruszenie, bez przesady w takim określeniu, uczynił koncert pt. „nie zapomnisz skał” Anety Chruścińskiej – wokalistki i Jerzego Chruścińskiego – fortepianisty (m.in. Teatr im. Stanisława Ignacego Witkiewicza w Zakopanem), z poezją także Haliny Poświatowskiej. Warto zapamiętać, nawet szepnęłam do Kaliny Zioly, że może kiedyś udałoby się zaprosić ich do Poznania na Międzynarodowy Listopad Poetycki.

„Rozgryzanie wierszy” – 53. Antologia drzazga mojej wyobraźni czasem zapala się od słowa w interpretacji Gośki Bańki – fortepian i wokalistki – także zachwyciła publiczność.

Prawdziwą uczcą była dla mnie sesja pt. „Żeromski a Skamandryci”: namaszczenie przez Żeromskiego poetów grupy Skamander na przyszłość polskiej literatury. Prowadzenie – Marek Wawrzekiewicz, recytacja – Andrzej Ferenc. Duet znakomity, wyborne wybrane fragmenty. Opowieść o Żeromskim przede wszystkim.

Krzysztof Gosztyła, Olga Miłaszewska, Andrzej Ferenc. To nazwiska znaczących aktorów, również poprzez nie po raz pierwszy, czynny udział recytatorski w Warszawskiej Jesieni Poezji. Dwoje pierwszych wymienionych zaprezentowało „Molekuły wrażliwości” – wiersze osób nagrodzonych w konkursie „Puls Słowa” dla lekarzy z Unii Polskich Pisarzy Lekarzy. Oprawa muzyczna w formie recitalu na dwie gitary zasłużyła na gromkim brawa: Mateusz Murawski i Michał Trzpiot.

Uczestniczyłam w każdej odsłonie tegorocznej WJP. Niewiele było czasu wolnego, ale... kilka osób pozwoliło sobie na luz, zjawiając się dopiero na obiad. Podziwiałam Teodozję Zariwną, która wręcz chłoneła wszystko, co działo się na scenie w auli Domu Literatury, w Klubie Księgarza oraz Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza na Starym Rynku.

Poznański Oddział ZLP zaznaczył swoją obecność w trzech osobach: Maria Dusza, Kalina Izabela Ziola i ja. Obie koleżanki wzięły udział w promocji najnowszego numeru kwartalnika literackiego LiryDram – ich twarze w graficznym opracowaniu można podziwiać na okładkach czasopisma. Spotkanie prowadziła i rozmawiała z poetkami redaktorka naczelna Marlena Zynger.

„Noc poetycka” w Klubie Księgarza na Starym Rynku w Warszawie obudziła wspomnienia z tego niezwykłego, klimatycznego miejsca spotkań, koncertów, prezentacji wierszy – również i ja brałam udział...

Gośćmi specjalnymi 53. WJP byli poeci z Chorwacji – Valerio Orlić: Serbii – Miloš Janković, Słowacji – Radovan Brenkus, Izraela – Amir Or, Ukrainy – Teodozja Zariwna. Nie przybył poeta z Palestyny. Prowadzenie spotkania w Klubie Księgarza: Zbigniew Milewski – wiceprezes Zarządu Głównego ZLP, Marlena Zynger – członek Zarządu Warszawskiego Oddziału ZLP. Bardzo interesująca w zawartości i formie była ta „Noc”. Niebanalną oprawę muzyczno-wokalną zapewnili: Joanna Babiarz i Janusz Szot.

(Dokończenie na stronie 13)